

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarui Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

№ 220.

W Sobotę dnia 19. Września.

1840.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 16. Września.

N. Pan dotychczasowego assessora regencyjnego Edwarda Skońnickiego w Poznaniu Radcą regencyjnym najmiłościwiej mianować i patent jego własnoręcznie podpisać raczył.

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 13. Września.

Dnia 20. Sierpnia (1. Września) Jego Cesarska Mość raczył, w towarzystwie Namieśnika swego w Królestwie Polskiem, zwiedzać kościół Metropolitalny Rzymsko-katolicki św. Jana, którego wewnętrzne okazałe przerobienie i przyozdobienie, obecnie jest przedsiębrane, Szpital Dzieciątka Jezus, Gimnazjum Gubernialne i Domy badań sądowych, w którym zatrzymani są przestępcy pod sąd oddani. Przy zwiedzaniu kościoła Metropolitalnego, Jego Cesarska Mość spotkany był, przy drzwiach tegoż, przez Administratora Archidiecezyi Warszawskiej JK. Biskupa Chmielewskiego na czele wyższego duchowieństwa, przez Członka Rady Stanu Gu-

bernatora Cywilnego Gubernii Mazowieckiej Hr. Franciszka Potockiego, Dyrektora Wydziału Wyznań w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Radcę Stanu Kozłowskiego, tudzież Członków Komitetu, trudniącego się restauracją tego kościoła. Najjasniejszy Pan zwracać raczył szczególną uwagę, na wszystkie szczegóły robot w nim przedsiębranych, z których wiele dzięki szczodrośliwości Monarszej, uzyska wykończenie świetniejsze, niżeli pierwsiastkowym planem było zamierzono. W Szpitalu Dzieciątka Jezus, N. Pan przyjęty był przy wejściu, przez Głównego Inspektora Służby Zdrowia, Radcę Kollegialnego Czetyrkina, Referendarza Stanu Łaszczyńskiego, prezydującego w Komitecie trudniącym się urządzeniem tego szpitala, naczelnego Lekarza szpitala, Członka Rady Lekarskiej, Doktora Le Brun i wszystkich Członków rzeczzonego Komitetu, którzy mieli szczęście oprowadzić Jego Cesarską Mość po wszystkich częściach tego zakładu. N. Pan troskliwością ojcowskiemu Swemu sercu właściwą, wglądać raczył we wszystkie najdrobniejsze szczegóły; i z zadowoleniem przekonał się, że dobroczynne Jego zamiary we względzie uporządkowania tego szpitala, z całą ścisłością wykonane były. Opuszczając Szpital, N. Pan o-

świadczyć raczył Monarsze Swe zadowolenie Zwierności Szpitala, tudzież siostron Miłosierdzia, poświęcającym się usługom dla cierpiącej ludzkości. — Przy zwiedzaniu Gimnazjum gubernialnego, Monarcha powitany był przez Ministra Oświecenia Narodowego, Rzeczywistego Tajnego Rządzcę Uwarowa, tudzież Kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego, z świty J. C. Mości Generał - majora Okuniewa. Pragnąc przekonać się o postępach uczeni w języku Rossyjskim, N. Pan raczył zadawać im niektóre pytania i z tego powodu oświadczył swoje zadowolenie. — Zwiedzając dom badań sądowych, Jego Cesarska Mość, z szczególną troskliwością wywiadywał się o stanie spraw, tudzież o sposobie obchodzenia się z samymi przestępcami, odłączonymi od społeczeństwa, a w nieograniczonej dobroci Swój, niektórych z pomiędzy nich udarował Swą łaską. Następnie N. Pan udać się raczył na jawne posiedzenie Sądu Policyi Poprawczej Obwodu Warszawskiego, w tymże samym gmachu znajdującego się i był obecny przy odczytaniu sprawozdania w jednej ze spraw właśnie rozpoznanych, poczem zwiędził kilka izb sądowych, w czasie prowadzonego w nich śledztwa, zwracając Swą uwagę na sposób sądowego postępowania, który, jakoteż szczególne przestępstw więźni, miał szczególnie przedstawiać Prezes Sądu Kryminalnego Pokłękowski. Oddalając się Monarcha objawić raczył zupełne Swe zadowolenie. Dnia onegdajszego jako w doroczną uroczystość Jmienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Następcy Tronu, tudzież urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężniczki Olgi Mikołajewny, odbyły się we wszelkich kościołach wszelkich wyznań, solenne nabożeństwa dla uproszenia u Przedwiecznego zlania łask wszelkich na ukochanego od ludów Monarchę i całą Najjaśniejszą Panującą Rodzinę. O godzinie 10ej rano, JO. Xiążę Warszawski, Generał - Feldmarszałek, Namiestnik Królestwa, raczyli przyjmować powinszowania od władz, na pokojach zamkowych, poczem łącznie z temiż udał się na nabożeństwo do cerkwi cydadelli Aleksandryjskiej. Wieczorem, dane było widowisko bezpłatne w Teatrze Wielkim, a gdy się zmierzchno, miasto rześisto oświecone zostało.

(Art. Nad) Dzień 4. b. m. był dniem pamiętnym dla miasta Koła i jego okolic. Najjaśniejsza Pani powracająca z zagranicy z Następcą Tronu, Wielką Xiężniczką Olgą i Xiężniczką Hessen Darmsztacką raczyła w tém miejscu obiadować. Już od rana uradowani mieszkańcy wiadomością o przejeździe, tłumnie zgromadzeni oczekiwali

chwili przybycia; pierwsza godzina po południu była zwiastunką tej radości, a głośnie żywymi okrzykami, czyniła tę chwilę nawet w odległości wiadomą. Z gustem urządzone mieszkanie do którego Najjaśniejsza Rodzina wysiąść raczyła, w chwili konającego lata przybrało postać wiosny, kwiaty, drzewa ponorańcz i cytryn girlandy zdobiące przedsiionki i pokoje piękny obrazowi temu dawały widok, a słońce pogodne w całym swym blasku zdawało się przemawiać, że i ono chce mieć udział w uprzyjemnieniu pobytu w tém miejscu Najjaśniejszej Rodziny, — na Szosie tak w Kościele w Dobrach Jaśnie Wielmożnego Generała Jazdy Hrabiego Kreutz, jakoteż w samém mieście Kole i nareście koło granicy Gubernii Kaliskiej i Mazowieckiej w dobrach Jaśnie Wielmożnego Barona Bystrom wystawione bramy ubrane kwiatami i girlandami, otoczone wieśniakami wynurzającymi w głośnie okrzykach uczucia, również miły robiły widok, bo obok swiej piękności i gustu przedstawiały ołtarze wdzięczności. O drugiego Najjaśniejsza Rodzina opuściła te miejsca a żegnana wznowionemi okrzykami w odległości milowej, udała się w stronę ku Warszawie zostawując w sercach tutejszych mieszkańców miłą tego zaszczytu pamięć.

Francya.

Z Paryża, dnia 11. Września.

Obiegająca wczoraj pogłoska o zamiarze obwarowania stolicy i uchwalenia w tym celu nadzwyczajnego kredytu z 100 mil. franków dzisiaj się potwierdza. Temps powiada: „Twierdzą, że wczoraj podpisano postanowienie, w moc którego dla Ministra wojny 100 mil. fr. dla obwarowania stolicy uchwalono. Przestrzegać będą systematu Generała Haxo, niemaącego nic wspólnego z oddzielnymi twierdzami, przeciw którym opinia publiczna przed kilku laty tak mocno się oświadczyła. Roboty wkrótce się rozpocząć mają i przeszło 50,000 robotników do nich użyją.“ Kurjer francuzki podobne zamieściwszy doniesienie dodaje: „Ministryum, przywracające Francji popioły Napoleona, ostatnią w testamentcie jego wyrzeczoną wolę uskutecznić chce.“

W nocy z d. 2. na 3. Sierpnia, wybuchnął okropny pożar w Bebazunie, na przedmieściu Algieru. Ogień na czterech miejscach razem podłożono i kilka magazynów z sianem oraz z drzewem spłonęło. Oprócz tego były tam zasoby kilka milionów wartujące, które przy najmniejszym wietrze, mogły wszystkie stać się pastwą płomieni. Lecz w takim składzie połączonym siłom wojska, marynarki i oby-

wateli powiodło się ogniowi tamę położyć. Obwiniają Arabów o ten postępek. Podpalanie zdaje się być teraz głównym środkiem zemsty u tego fanatycznego i wytrwałego nieprzyjaciela, odkąd między wojskami panuje zawieszenie broni z powodu upałów letnich. Jeden z Szeików nad Araczem popalił własne swoje domy w gminach Kuba i Hussein-Dey, nim do Abdel Kadera przeszedł.

Powód, dla którego rząd nagle ogłosił Marszałka Bourmont za pozbawionego prawa o bywatelstwa, jest teraz wyjaśniony. Marszałek Bourmont chciał bowiem w swym departamencie zapisać się na wyborcę i legitymiści departamentów Maine i Loire oczekiwali z niecierpliwością nowych wyborów, aby go obrać członkiem Izby.

Wielka liczba karolistów użyta jest przy kopaniu kanału pod Toulouse. Minister wojny miał ich zażądać 1800 do naprawiania fortyfikacji.

W kilku dziennikach czytamy nowe instrukcje dla wyższych instytutów (Collèges). Nauki przyrodzone i matematyczne wyłączone są z sześciu klas niższych i dopiero udzielane będą w klassach, zwanych filozoficznymi. Monitor Powszechny, mówiąc o ważności wychowania, przebiega liczne zmiany, jakie w systemacie nauczania zaszły we Francyi. Przed rewolucyą zajmowano się wyłącznie językami: łacińskim i greckim, podczas tejże, nauki ścisłe otrzymały pierwszeństwo. Napoleon, urządzając w roku 1802 szkoły zwane *secondaires* starał się wprowadzić literaturę, tym sposobem obalając to, co w dawniejszych systematach było niepotrzebnem lub zbyt kłopotliwym, rozwinął nauki zgodne z potrzebami nowej społeczności. Umiejętności, języki i literatura były równo rozłożone. W roku 1821 uczono umiejętności tylko w klassach filozoficznych; później znowu je rozdzielono pomiędzy niższe klasy, a w roku bieżącym powtórnie rzeczy wracają do tego stanu, w jakim zostawały w 1821 roku. I Dziennik Sporów chwali nowy systemat utrzymując, że zbyt młodociany umysł nie może pojąć ważnego przedmiotu umiejętności.

Anglia.

Z Londynu, dnia 11. Września.

Onegdaj goniec z depeşami dla wydziału spraw zagranicznych z Konstantynopola do Anglii przybył, przywożąc, według pogłoski, ratyfikację traktatu Londyńskiego celem uregulowania spraw Wschodu, ze strony W. Porty.

Podług podań podróżujących, w Dover

rozeszła się pogłoska, że rząd francuzki wydał rozkaz, aby Calais i Dunkierkę w stanie obrotnym postawiono. Główni ministeryjni tego zdania, iż być może, że około wzmocnienia i naprawy fortyfikacji miast tych pracują, ale przywidzeniem wielkiem z tą wnioskować, że Francya przeciw Anglii nieprzyjazne stanowisko zająć zamysła.

Główni tutejszy donosi stosownie do raportów z Konstantynopola, że w Czerwcu przeszło 20,000 wojska świeżego Rossyjskiego przez Kaukazus przeszło i że 18 batalionów korpusu w gubernii Moskiewskiej konzystującego do Stawropola wyruszyło. Dołącza uwagę, że wysyłanie takiej siły zbrojnej i i nowo nakazane nabory w Rossyi nie przeciw samym tylko Czerkiesom są przeznaczone lecz że może wkrótce bardzo liczny korpus wojska nad azyjacką granicą Turcyi się zgromadzi.

Z Montevideo donoszą pod d. 18. Czerwca, że dawniej Argentyńskie prowincye Tucuman, Salta, Jujuj, Calamarca i de la Rios połączyły się z wojskami Lavalla i mają udział w poruszeniach przeciw Generalowi Rosas. General Lavalle obsadził stolicę prowincyi Entre Rios i pobił Generała Echague. Pomimo to General Rosas nie chciał nie słyszeć o propozycjach francuzkich i oświadczył w przytomności Posła angielskiego, że żadnej obcej interwencji nie dopuści. General Rosas wysłał także Indyjskiego Kacyka Chilvan do Chili, aby tamiecznych Indyan i Chilijskiego głównego Generała Bulnesa przeciągnąć na swoją stronę. Planem jego było, Prezydenta Prieto i jego Ministrów zamordować, rząd obalić, Bulnesa na jego czele postawić, a potem związek z nim ścisły zawrzeć. Zamach jednak ten dość wcześniej został odkryty, a w skutku tego Generała Bulnes wraz z 5 oficerami i Karykiem rozstrzelany.

Zeszłej środy było wielkie zgromadzenie w Manchester, w zamiarze ustanowienia towarzystwa mającego na celu ulepszenie stanu Indyi Wschodnich. Towarzystwo pomienione przybrało nazwę: »Towarzystwa centralnego Angielsko-Indyjskiego« i szczególnie zajmować się będzie rozszerzeniem obrotu towarów bawelnianych. Głównym mówcą w dniu owym był O'Connell, który mocno powstawał na zły zarząd Indyi i kilka wniosków projektów, te łącznie z projektami innych mówców natychmiast przyjęte zostały.

Wiadomo, że na zachodniej kolei żelaznej urządzony jest telegraf elektryczny między Drayton i Paddyngton, ale to nie wszystkim wiadomo, z jaką szybkością udzielane są wia-

domości. Szybkość tego telegrafu wynosić ma 200,000 mil angielskich na sekundę: przenosi zatem szybkość światła 8000 razy. Telegraf ten we dnie i w nocy i przy wszelkiej zmianie powietrza może być czynny.

Jeden z dwóch urzędników kompanii hudsonskiej, którzy w przeszłym roku odkryli północno-zachodnie przejście albo przynajmniej niewątpliwą możliwość jego dowiedli, Pan Simpson odebrał sobie życie w podróży z powrotem do Anglii. Poróżnił on się w zdaniu co do drogi powrotnej ze swoim współtowarzyszem Panem Davis i rozłączył się z nim przy jeziorze Wienipeg. Kiedy ostatni swą drogę na Kanadę rozpoczął, udał się tamten w kierunku Nowego Yorku w towarzystwie PP. Bird i Le Gros i 20 albo 30 osadników. W drodze dręczyła obawa Simpsona, że Pan Davis uprzedzi go, nabił sobie głowę także tem uprzedzeniem, że towarzysze podróży na dni jego nastają. Szaleństwo jego wybuchło zupełnie 20. Czerwca; podczas rozbijania namiotów nad rzeką Turtle strzelił on nagle do Pana Bird i trafił go w serce, a zaraz potem zranił śmiertelnie Pana Le Gros. Ostatni zapytany przez niego, przyznać miał, iż sprzyścił się z Birdem na życie Simpsona, lecz wkrótce potem, przed samą śmiercią odwołał to zeznanie; po tym wypadku rozbiegła się reszta towarzystwa i dopiero na drugi dzień rano powróciła do obozu; gdy się zolizali usłyszeli strzał, a potem zobaczyli Pana Simpso kapiącego się we własnej krwi. Po bliższem rozpoznaniu przekonali się, że rozstrzelił sobie głowę. Zmarły miał dopiero 28 lat i był synowcem teraźniejszego Gubernatora kompanii hudsonskiej odnogi, Pana Simpsona.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 23. Sierpnia.

Układy, które Margrabia Villalba dla Hiszpanii rozpoczął zastanowiły się widać znowu; przyczyny tego szukać należy w ostatnich wypadkach w Barcelonie. Z resztą przybywają tu ciągle jeszcze nieszczęśliwi wychodźcy i prawie wszyscy wzbudzają litość ponieważ są bez dobra i mienia. — Mnóstwo księży hiszpańskich, którzy w skutek ostatnich wypadków zmuszeni byli opuścić ojczyznę swoją, przybyło tu, spokojnego szukając schronienia.

S y r y a.

W piśmie jednym z Alexandryi z d. 26. Sierpnia, umieszczonem w Times, wyrażono: „Wiadomości z Syrii ciągle jeszcze są wojenne. Commodore Napiera oświadczenia

do Abbasa Baszy, list jego do Konsula Angielskiego w Beirucie i jego wezwanie do Emira Beschira — wszystkie te dowody otrzymał Mehmed Ali i tylko się do powiększenia jego nieugiętości przyczyniły; przyjęcie Konsulów czterech mocarstw, którzy dziś rano o godzinie 10tej u niego byli, dla otrzymania jego ultimatum, było dla tego nad wszelkie spodziewanie krótkie, ozięble i niegrzeczne. Ledwo ich wysłuchał, oświadczył, że im nie ma nic więcej do odpowiedzenia nad to, co już im wiadomo, powtórzył, że ufnosć swoją w Bogu pokłada, pytał się kiedy odjadą, i wynurzył życzenie, żeby więcej o tym przedmiocie nie wspomiano. Następnie przyniesiono fajki i kawę i obrady ledwo 3 minuty trwające, skończyły się. Basza sądzi zapewne, że teraz, gdy Commodore Napier już działania wojenne na wybrzeżu Syryjskiem rozpoczął, czas grzeczności przeminał. Emir Beschir, Xiążę Libanu, i Abbas Basza, Gubernator Beirutu, przesłali zawiadomienia Commodore Napiera Baszy i razem o niezmienną wierność go zapewnili. Emir Beschir oświadcza, że swoim własnem wojskiem za przyszłą spokojność pomiędzy góralami ręczy. Gubernator Beirutu zawarł z Commodore Napierem zawieszenie broni, które się dziś razem z terminem dla Mehmeda Alego kończy. Commodore Napier otrzyma zapewne za kilka dni statkiem parowym „Cyclop” wiadomość o wojennym sposobie myślenia Mehmeda Alego, a wtedy może co stanowczego nastąpi. Gubernator doniósł Baszy, że go wezwano do opuszczenia miasta w ciągu czterech godzin, a w razie przeciwnym mają do niego szturm przypuścić i w tym celu okręty angielskie kotwice w bliskości miasta zarzuciły. Commodore Napier ma pod swemi rozkazami okręty liniowe „Thunderer” i „Powerfull”, każdy o 84, i „Edinburg” i „Benbow” o 72 działach, fregatę „Castor” i statek parowy „Gorgone”. Z tych okrętów wojennych byłby już jeden dostatecznym do wstrząśnienia murami Beirutu i zburzenia ich w ciągu kilku godzin. Dziesięciodniowe zawieszenie broni odwróciło dotąd to nieszczęście od biednych mieszkańców, którzy w ciągu walki między Sultanem a Baszą najwięcej ucierpieli. — Urzędowy okólnik Commodore Napiera do Konsula Angielskiego i t. d. w Beirucie, jest następującej osnowy: „Sir! Proszę Pana o zawiadomienie Konsulów rozmaitych mocarstw i kupców Angielskich w Beirucie, że Anglia, Austria, Rosya i Prussy zawyrokowały powrót Syrii pod panowanie Sultana. Zażądałem, aby wojsko Tureckie pod moją opieką oddano a mieszkań-

com Libanu broń zwrócono. Spodziewam się, że Gubernator kroków nieprzyjacielskich nie wywoła; jeżeli zaś to uczyni, cała odpowiedzialność za krew niepotrzebnie przelaną na jego spadnie głowę. Jestem it. d. Charles Napier, Commodore.»

Egipt.

Z Alexandryi, d. 26. Sierpnia.

(Gaz. pow. lipska.) — Z pewnego źródła dowiedziałem się wczoraj, że eskadra francuzka na morzu Śródziemnym o 6 okrętów liniowych mocniejsza jest od angielskiej, że wszelako ta zwycięstwa swego pewna; przyczyną tego jest różny sposób uzbrojenia. Francuzi zaprowadzili na każdym okręcie 4 działa bomby rzucające à la Paixhans, podczas kiedy Anglicy w Francuzów wmawiali, że też samą liczbę zaprowadzili, ale w istocie dolne baterie wszystkie opatrzyli w działa bomb ośmio- dziesięcio- do dwunasto-calowych podług wielkości okrętów, tak dalece, że Francuzów nie tylko co do liczby tych okrętów przewyższają, lecz też pod względem wielkości kalibru, kiedy Francuzi tylko ośm-calowy kalibr mają. Zważywszy, że jedna dobrze rzucona bomba wystarcza, aby i największy okręt zatopić, niemożna powątpiewać o tém, że Anglicy zwycięstwo odniosą. — Dzisiaj rano zaczęto sztaby żelazne przywnięszyć do portu, których używano na balast dla okrętów, zatapiać, aby okrętom liniowym wpłynięcia wzbronić. Okrętom czterech mocarstw rozkazano, aby z nowego portu do starego się udały; okręty francuzkie z pod tego rozkazu są wyjęte. Generalny konsul angielski prosił Wicekróla o pozwolenie wysadzenia chorych z floty na ląd; Basza nie tylko się do tego przychylił, lecz oświadczył oraz, że ich własnym kosztem utrzymywać i nimi opiekować się będzie, ale na to niezezwoilił, żeby konsul żywność w mieście dla floty swojej zakupywał. »Wy chcecie mnie blokować (powiedział) a ja mam wam jeszcze żywności dostarczać; to za wiele, moi Panowie.« Tak tedy od okrętów austriackich żywność pożyczać trzeba.

Ostatnie wiadomości z Alexandryi w Gazetach Angielskich sięgają nibyto dn. 29. Sierpnia. Wicekról trwał w oporze swoim, nie chciał nic wiedzieć o propozycjach mocarstw i gotował się do obrony Syrii z wszystkimi wojskami, które tylko mógł zgromadzić. Postanowienie Francyi, nie brać udziału w sporze, lecz przestrzegać ścisłej neutralności, Baszy i publiczności już było wiadome. Okoliczność ta lud otuchy nieco pozbawiła.

Commodore Napier zezwolił na dziesięciodniowe zawieszenie broni, upływające z dniem, w którym okręt wiadomości te przyniosący, do Anglii odpłynął.... Niosła w Alexandryi pogłoska, że dowódzca angielski rozmaite, pod banderą Egipską pływające okręty, oraz jedną wielką fregatę zabrał; ta ostatnia, mając tylko 6 dział na pokładzie swoim, żadnego nie stawiała oporu.... W piśmie Napiera do Konsula Angielskiego wyrażono: »Ciesz się, iż podług pewnych podań Panu to ważne faktum donieść mogę, że synowiec Emira Baszy (Emir Beszir?) Sultanowi się poddał i tylko ukazania się chorągwi pana swego doczekać się chce, aby się oświadczyć. Słychać też, że znamienity korpus wojska Europejskiego razem z wojskiem Tureckim w Beirucie wyładuje. Bez tej pomocy przedsięwzięcie w Syrii doznałoby niebezpiecznej odwłoki.« — Przekonani jesteśmy, że kroki nieprzyjacielskie w Syrii około dn. 10. Września się rozpoczną.

Stany Zjednoczone północnej Ameryki.

Dziennik wychodzący w St. Lucia Independent Press zawiera co następuje: »Najnowsze dzienniki z Texas donoszą o niecznej zdradzie, którą oddział wojsk tesańskich pod dowództwem Sekretarza wojennego Cooke popelnil przeciw oddziałowi Indian Kamantschi. Ostatni w liczbie 65 przybyli 16. Marca do San Antonio w celu ułożenia się o wykupne za pewną młodą dziewczynę nazwiskiem Lockhart, którą z sobą przyprowadzili, a którą inne pokolenie Indian porwało. Rząd tesański zezwolił na zejście się, wydał jednak jednocześnie rozkaz otoczenia Indian przez dwie kompanie dla zabrania ich w niewolę. — Indianie widząc się zdradzeni rzucili się na wojsko, powstała więc walka w której 55 mężczyzn, dwie kobiety i troje dzieci zginęło, reszta została w ucieczce zamordowana. Texan zginęło siedmiu, a trzech zostało raniowanych. Miano wysłać bezzwłocznie wyprawę przeciw pokoleniu Kamantschis, którego zemsty obawiają się.

Donoszą z Texas, że General Arista, zatruwiony zapewne postępami federalistów w innych częściach Rzeczypospolitej meksykańskiej, z wyprawą na Texas tymczasowie wstrzymywać się zdaje.

Pojedynek na pistolety odbył się niedawno szczególnym sposobem między dwoma Francuzami, Hipolitem Throuet i Paulinem Prue, z powodu pokłócenia się w sądzie Louisiany. Pojedynkujący stanęli o pięć kroków od siebie, każdy z pistoletem w rękę, plecyma od-

wróceni: na dany znak mieli się obrócić i strzelić. Pierwszy wystrzał nie miał żadnego skutku; przy drugim Prue tak mocno porwał za pistolet, iż ten w powietrze wypalił. Nastąpił więc pierwszy strzał przeciwnikowi, mówiąc: „Strzelaj Wpan!“ Widzowie chcieli przeszkodzić, ale sekundanci nie pozwolili, ażeby się mieszano; Trouet mierzył czas długi, strzelił na koniec, a Prue przeszyty kulą padł na ziemię.

Rozmaite wiadomości.

Z Królewca, dnia 11. Września. — Wczoraj ogłoszono tu następujący najwyższy rozkaz gabinetowy:

Rozkazem moim gabinetowym z d. 10. z. m. już stosownie do woli ś. p. w Bogu spoczywającego Ojca mego obwieściłem ulaskawienie dla tych wszystkich, którzy przeciw jego sławie pełnym rządom w politycznym względzie wykroczyli, dzisiejszy zaś dzień pamiętny, w którym mi wielka część moich wierznych poddanych dziedziczny hołd składa, także ja, mocno przejęty łaską Wszechmocnego, czynem przezemnie nadanego ulaskawienia odznaczyć pragnę. Tym końcem zezwalam

A. aby zniesiono zawyrokovane już kary wolności i nieusukuteznione jeszcze kary majątkowe, jako też i w tych przypadkach, gdzie jeszcze prawomocny wyrok nie zapadł, aby zniesiono rozpoczęte już, ale jeszcze nieukończone śledztwo pod względem następujących, aż do dnia dzisiejszego popełnionych przewinień lub przestępstw tak przez osoby cywilne jak i wojskowe:

1) wszystkich kontrawencyi przeciw prawom policyjnym każdego rodzaju;

2) wszelkich przewinień przeciw prawom o lasach, połowaniu, górnictwie, poczcie, ciepłu, podatkach i t. d.; o ile prawa trzeciego, a mianowicie państw do związku celnego należących, na tém nie cierpią;

3) niedozwoloniej pomocy osobistej;

4) takiego po raz pierwszy popełnionego czynnego oporu przeciw urzędowym deputowanym albo strażom, przy których tych osób nie znieważono;

5) naruszenia prawa domowego;

6) z wielkiego niedbalstwa albo przez przekroczenie praw policyjnych sprawionych ran cielesnych, bez ograniczenia pod względem wyników stąd szkody;

7) pojedynków bez względu na stan i osoby, między jakimi zaszyły, równie pod

względem sprawców głównych jak i pomocnych osób;

8) z łakomstwa popełnionych kradzieży, podobnie jak i kradzieży na polach;

9) popełnionego przez osoby wojskowe po raz pierwszy zbiegostwa i nieupoważnionego wyjścia z kraju do służby wojskowej obowiązanych osób, ale pod względem tych, co jeszcze nie powróciły, tylko pod tym warunkiem, aby to w ciągu sześciu miesięcy dobrowolnie uczyniły, w którymto razie zapadłe może już na nich wyroki zaoczne zniesione zostaną, aż do ich powrotu zabrany im majątek zwrócony będzie, a zbiegowie wojskowi, na których wyrok zaoczny przed ogłoszeniem rozkazu gabinetowego z dnia 23. Marca 1839. roku spełniono, znowu podług prawa wojennego przywrócić być mają;

10) wszystkich tych czysto wojskowych wykroczeń, z wyłączeniem niekarności, jakie prawnie tylko aresztem się karzą.

Zaden przecież obżalowany nie ma być mimowolnie pozbawiony prawa domagania się dalszego śledztwa, owszem każdemu wolno przy dalszym obstawie śledztwie, a w takim razie wyrok ostateczny będzie obowiązujący.

B. Dalej wolą jest moją, aby także z powodu innych cięższych zbrodni ukaranym więźniom — z wyłączeniem przecieży tych, którzy się stali winnymi zabójstwa, grabieży, kradzieży, oszustostwa, umyślnego krzywoprzysięstwa, fałszowania pieniędzy, dobrowolnego podkładania ognia, albo też dopomagania w podobnych zbrodniach — karę zniesiono, lub takową złagodzone, gdy

1) aż do dnia dzisiejszego na mniej połowę wyznaczonych im kar, albo w razie skazania ich na wieczne uwięzienie, już przeszło 10 lat odsiedzieli, równocześnie zaś

2) przez swoje nienaganne postępowanie w ciągu uwięzienia podług sumiennego zdania przełożonych i duchownego zakładu karnego dowody swęj poprawy dali, i

3) jeżeli z ich uwolnienia i innych okoliczności żadna obawa o bezpieczeństwo i porządek publiczny nie wyniknie.

Pod względem zatem w sądach cywilnych skazanych na karę osób daję zlecenie Ministrowi sprawiedliwości Muehlerowi i Ministrowi spraw wewnętrznych i policyi Rochowowi; pod względem zaś prawu wojskowemu ulegających osób Ministrowi wojny, Generalowi piechoty Rauchowi, aby mi wręczyli spis zbrodniarzy, godnych takowego ulaskawienia i ażeby zarazem zdanie swoje o mogącém nastąpić złagodzeniu kary objawili.

Ministryum stanu winno się zająć spieszniem podaniem do wiadomości publicznej

przez dzienniki urzędowe tego mego rozkazu i starać się o wypełnienie tegoż.

Królewiec, dnia 10. Września 1840.

(podp.) Fryderyk Wilhelm.
Do Ministeryum stanu.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z d. 15. Września obejmuje między innemi ogłoszenie dotyczące się dozoru władzy policyjnych nad osobami policyjnie podejrzanemi; — spis osób wydolonych; — następujące doniesienia o chorobach bydłych: W trzodzie owiec na odbudowaniu pod Gościejewem powiatu Obornickiego, pomiędzy owcami gospodarza Falkenberg w Starych ołędach Kociałkowej górk, powiatu Śreńskiego i pomiędzy owcami gospodarzy włościańskich w Barcinku powiatu Poznańskiego, dominii Niegolewa powiatu Bukowskiego i w Łuszkowie powiatu Kościańskiego, wybuchła ośpica, zaczęły wsi rzeczono zamknięte zostały, a po ustaniu parchu pomiędzy owcami gospodarzy włościańskich w Olesiu pod Dobrzycą powiatu Krotoszyńskiego, znosi się niniejszem kordon — wsi rzeczonę; — o pobożnych zapisach; — że Dr. medycyny chirurgii J. Aloizy Wicherkiewicz w Poznaniu osiadł.

Wspomnienie o Stanisławie Krasieńskim, przez Wincentego Hipolita Gawareckiego. — Stanisław Krasieński, z Krasnego, h. Sępówron, Wojewoda Płocki, urodził się r. 1558.; starannemu wychowaniu w domu stryja swego, Franciszka Krasieńskiego, Biskupa Krakowskiego, ukształcenie swoje był winien. Wysłany z bracią na naukę za granicę, nietylko Niemcy, Francję, Włochy, Sycylię i Malte zwiedził; lecz nawet część Azji i Afryki objechał. Z spokojnem nauk zamiłowaniem, ducha rycerskiego łączył. Ile zdatność jego stany Królestwa cenily, okazały, przeznaczając go z innemi do poprawy ustaw koronnych r. 1601. Ustanowienie Trybunału Radomskiego dla spraw skarbu publicznego dotyczących się, jego urzędzeniu i światłym radom i mowom się należy. Ludzi uczonych rad miewał w domu, i z niemi przestawał. Z dwóch żon: Małgorzaty Sobieskiej i Anny Miechowskiej, córek pięć, synów dziesięciu zostawił, z których ten dom od wsi Krasnego w Mazowszu biorący nazwę, pięknie w Polsce zakwitnął, i obszernie się rozpełnił. Umarł roku 1617. dnia 1. Lutego, wieku lat 59, pochowany w Płocku. Nagrobek jego w kościele katedralnym Płockim z marmuru szarego wzniesiony, jest dziełem kunsztownem, robota dłuta doskonałego i ręki

wprawnej, pomysł dzieła samego dobry, nadający mu postać okazałą i miejscu przynoszącą ozdobę. Wystawia rycerza poważnego całkowicie w zbroi na trumnie, wspartej na lwach spoczywającego, a nad nim Biskupa w ubiorze uroczystem z infułą na głowie, z pasteralem w ręku stojącego, i żegnającego zmarłego Wojewodę, otaczają filary i piękne ozdoby; cały ten pomnik dobrze wypracowany, pod nim jest ławka z marmuru, na niej, jako też nad pomnikiem jest wyryty herb Krasieńskich Sępówron. Napis na tablicy z czarnego marmuru jest wyryty następujący:

D. O. M.

Ilmus Stanislaus Krasieński de Krasne, Palatinus Plocensis, Capitaneus Błonensis, vestusta Slepovronorum gente, excelso ingenio et doctrina excellenti moribus antiquis. Inventa bonis artibus et videndis exterorum Regionibus exulta, boni in Republi. Civis Equestris ordinis Senatorium florente aetate adscitus optimi incorruptique iudicis supremi Regni Tribunalis saepius Praesidens laudem meruit. Sacratissimis Poloniae Principibus Stefano I. et Sigismundo III. charissimus, Reipublicae et patriae amantissimus, Najjaśniejszych Xiążąt concivibus suis gratissimus, omnibus acceptissimus. Cui charissima conjux Anna de Michow hoc monumentum mæsta collocavit.

Obiit diem vitae anno MDCXVII. aetatis suae LIX. 1. Februarii. 1617., mając lat wieku 59.

Napis ten jest umieszczony w dziełku pod tytułem: Groby Królów w Płocku z r. 1827. na stronie 37, jak również w Pamiętniku historycznym Płockim, w Warszawie 1830. r. w drukarni rządowej wyciśniętym T. II. str. 113. Wedle powieści ś. p. Wincentego So-

Jaśnie Wielmożny Stanisław Krasieński z Krasnego, Wojewoda Płocki, Starosta Błocki, potomek starożytnego rodu Sępówronów, mąż wysokiego rzeczy pojęcia i głębokiej nauki, przy wzorowych obyczajach, od obcych narodów nagromadzonemi wiadomościami udoskonalonej, w kole Senatorów Stanu rycerskiego Rzeczypospolitej w kwitnącym wieku lat spracowany, w grodzie Sędziów Najwyższego Trybunału często przezydujący, na imię sprawiedliwego Sędziego zasłużył. Od Najjaśniejszych Xiążąt Polskich Stefana I., i Zygmunta III., umiłowany, od Rzeczypospolitej i ojczyzny ukochany, u wszystkich obywateli wziętość mający, któremu najprzywiązawsza żona Anna z Michowa ten nagrobek wystawiła.

Umarł d. 1. Lutego 1617., mając lat wieku 59.

kołowskiego, dzierżawcy dochodów z marmurów Skarbowi krajowemu przypadłych, nagrobek Stanisława Krasieńskiego jest z Chęcińskiego marmuru, i w Chęcinach miał być robiony dłutem tamicznym sztycharzy.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 3. Lipca r. b. o godzinie 2giej zrana zabrano przez trzech dozorców pogranicznych dziewiętnaście sztuk świń pośrednich, które, jak się domyśleć daje, z Polski przemycone zostały, w boru Przedborowskim niedaleko drogi do Przedborowa prowadzącej, w powiecie Ostrzeszowskim, i sprzedano takowe na przykomórku Grabow publicznie za Tal. 52, sgr. 19, fen. 6.

Niezajomi dotąd właściciele tychże świń wzywają się do udowodnienia prawa swego na zebrałą kwotę licytacyjną, stósownie do §. 180. Tit. 51. Części I. Ordynacyi sądowej z tém nadmienieniem, że jeżeli się w przeciągu 4ch tygodni od dnia tegoż rachując, w którym niniejsze obwieszczenie pierwszy raz umieszczone zostanie w dzienniku intelligencyjnym, u Głównego urzędu celnego w Podzamczu nikt nie zgłosi, summa wspomniona na rzecz skarbu królewskiego obrachowana zostanie.

Poznań, dnia 27. Sierpnia 1840.

Prowincjonalny Dyrektor poborów.

W zastępstwie:

(podp.) Brockmeyer.

OBWIESZCZENIE.

Z odwołaniem się do obwieszczenia naszego z dnia 3. Kwietnia r. b., znajdującego się w № 87. i 91. Gazety Poznańskiej i № 15. i 16. Dziennika urzędowego Poznańskiego, podajemy do publicznej wiadomości, że w osobach trudniących się depozytem Sądu

podpisanego zmiana zaszła i że teraz zarząd depozytu poruczony został urzędnikom następującym: 1) Wmu. Naglo Radcy Sądu Ziemsko-miejskiego, jako pierwszemu Kuratorowi; 2) Wmu. Rentz, Radcy Sądu Ziemsko-miejskiego, jako drugiemu Kuratorowi; 3) Ur. Myndych Kalkulatorowi, jako Rendantowi.

Kościan, dnia 5. Września 1840.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

Gumowe trzewiki Amerykańskie w wszelkim gatunku w najniższej cenie, są w magazynie w rynku pod Nr. 81. w Poznaniu u G. F. Behra.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 15. Września 1840.

	sto- pa prC.	Napr. kurant	
		papie- rami	goto- wizną
Oblig. długu państwa	4	103½	103½
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	101½	—
Oblig. premii handlu morsk. . .	—	77	—
Oblig. Kurmarchii z bież. kup. .	3½	101½	—
Oblig. tymcz. Nowej Marchii dt.	3½	101½	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	103½	—
Królewieckie dito	4	—	—
Elbląskie dito	3½	—	—
Gdańskie dito w T. . . .	—	47½	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne . .	3½	102	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	106	—
Wschodnio-Pr. listy zastawne . .	3½	102	—
Pomorskie dito	3½	103½	—
Kur- i Nowomarch. dito	3½	104	—
Szląskie dito	3½	103½	—
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i No- wej - Marchii	—	95½	—
Złoto al marco	—	210	209
Nowe dukaty	—	17½	—
Frydrychsдоры	—	13½	12½
Inne monety złote po 5 talarów .	—	8½	7½
Disconto	—	3	4

Nazwy kościołów	W niedzielę dnia 20. Września 1840 r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od d. 11. aż do 17. Września 1840.				
	przed południem.	po południu.	urodziło się		umarło		ślub wzięto par.
			chło- pców.	dzie- częt.	pleci męsk.	pleci żeńsk.	
W kościele katedralnym	X. Fadrański	—	1	2	3	1	—
W koś. farn. S. Maryi Magd.	- Mans. Balcerowski	—	1	1	1	1	—
S. Wojciecha	- Mans. Duliński	—	3	5	2	5	1
W kościele Sw. Marcina	- Prob. Kamieński	—	1	—	4	—	—
Gmina niemiecko-katolicka	—	—	—	—	—	—	—
Dominikanów	- Kapłan Scholtz	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr. miłosierdzia	- Prob. Dyniewicz	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża	Konr. Schönborn	Pastor Friedrich	3	3	1	1	2
W ewangelickim S. Piotra	Kand. Gerlach	—	—	—	—	—	—
W kościele garnizonowym	» Ahner	—	1	—	3	—	—
Ogółem			10	11	14	8	3